

Protokół Nr VIA/2015
z VIA sesji Rady Miejskiej w Elblągu odbytej w dniu 24 kwietnia 2015 roku w gmachu
Urzędu Miejskiego w Elblągu.

Rozpoczęcie obrad godz. 13.07

Zakończenie obrad godz. 14.16

1. Otwarcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Jerzy Wilk poinformował, że VIA sesja RM została zwołana na wniosek Prezydenta Miasta, na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 594, poz. 645, poz. 1318, z 2014 r. poz. 379, poz. 1072).

Obecni na sesji radni zgodnie z listą obecności. Na ogólny stan 25 radnych, obecni byli wszyscy radni.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Wilk stwierdził, iż w związku z ogólnym stanem 25 radnych Rada Miejska może podejmować prawomocne uchwały i decyzje.

Następnie przywitał radnych Rady Miejskiej oraz wszystkich przybyłych gości.

2. Przyjęcie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady poinformował, że zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym – do zawiadomienia o zwołaniu sesji RM radni otrzymali porządek obrad wraz z projektami uchwał Rady Miejskiej. Następnie zapytał, czy są uwagi bądź inne propozycje do porządku obrad?

Uwag i propozycji radni nie zgłosili.

Rada Miejska jednogłośnie 25 głosami „za” przyjęła porządek obrad VIA sesji RM.

Przyjęty przez Radę Miejską porządek przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał RM w sprawie:

1) wyrażenia zgody na zbycie udziałów Gminy Miasta Elbląg w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Elblągu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, celem znalezienia inwestora strategicznego i zachowania miejsc pracy – **Druk Nr 1/VIA,**

2) tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Miasto Elbląg – **Druk Nr 2/VIA.**

4. Zakończenie obrad sesji.

Ad. 1 i Ad. 2. Wg wstępnej części protokołu.

Ad. 3. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał RM w sprawie:

1. DRUK Nr 1/VIA – w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów Gminy Miasta Elbląg w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Elblągu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, celem znalezienia inwestora strategicznego i zachowania miejsc pracy – radni otrzymali na piśmie.

Pozytywne stanowisko Komisji Finansowo-Budżetowej przedstawiła radna Halina Sałata – Przewodnicząca Komisji.

Pozytywne stanowisko Komisji Gospodarki Miasta przedstawił radny Janusz Hajdukowski – Przewodniczący Komisji.

Radny Paweł Fedorczyk w imieniu Klubu Radnych PiS przedstawił stanowisko w sprawie przedmiotowego projektu uchwały zawartego na Druku Nr 1/VIA. W stanowisku można było między innymi usłyszeć, że mimo postępowania naprawczego, realizowanego obecnie w przedsiębiorstwie, sytuacja spółki może nadal się pogarszać. Niewiadomą jest kwestia pozyskania kolejnych zleceń dla spółki wobec utraty przez nią płynności finansowej i zobowiązań publiczno-prawnych wobec ZUS, Urzędu Skarbowego i niektórych kontrahentów. Podkreślono, że przedstawione przez Prezydenta Miasta rozwiązanie zostało przyjęte, jako jedyne słuszne w rozważaniach nad sytuacją przedsiębiorstwa. W związku z tym, że organ wykonawczy przyjął jeden kierunek działania, pozostaje się temu przyglądać i monitorować rzetelność dalszego postępowania w rzeczywistości, jak będzie miała miejsce po tej sesji RM. Niezależnie jednak od przyjętego rozwiązania należy położyć nacisk na zabezpieczenie tzw. pakietu socjalnego dla załogi. Musi to być rozwiązanie, które w najwyższym stopniu zabezpieczy miejsca pracy, co powinno być szczegółowo uzgodnione z załogą zakładu i związkami zawodowymi. Klub Radnych PiS wymaga aby ten element postępowania przetargowego przy ewentualnej sprzedaży udziałów spółki stał się naczelnym w poszukiwaniu inwestora.

Stanowisko stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Zenon Lecyk wyraził wątpliwość, co, do treści przedstawionego projektu uchwały traktującego o możliwości szukania inwestora strategicznego, który nabydzie pakiet większościowy. Radny zapytał, co się stanie jeśli pojawi się inwestor, który zechce kupić część akcji firmy, nie koniecznie większościowo? Co wówczas miasto planuje zrobić? Ponadto radny zapytał, jakie miasto ma oczekiwania w stosunku do inwestora strategicznego oraz jaki będzie efekt ekonomiczny przy realizacji tego zamierzenia?

Pan Witold Wróblewski – Prezydent Miasta Elbląg poinformował, że podjęcie powyższej uchwały nie przesądza o jej realizacji, ponieważ możliwość zbycia udziałów nie jest utożsamiona ze znalezieniem inwestora strategicznego, który zainwestuje i przejmie firmę. Jest to tylko przyzwolenie Rady na prowadzenie działań, które mogą się również zakończyć tym, że nie zostanie znaleziony inwestor strategiczny. Pan Prezydent podał przykład PDiM, którego udziały próbowano zbyć, przy czym inwestor nie znalazł się. Odnosząc się do procedury Pan Witold Wróblewski poinformował, że jest ona określona w ustawie o prywatyzacji i komercjalizacji przedsiębiorstw. Musi być ona poprzedzona wyceną

przedsiębiorstwa oraz złożeniem ofert przez inwestorów, w trybie określonym w ustawie. Obecne dyskutowanie, czy inwestor złoży wniosek na 50 % lub 40 % wydaje się trudne do określenia, ponieważ nikt do tej pory nie posiadał w tej kwestii upoważnienia do prowadzenia rozmów i dywagacji. Dodał, że MPO obecnie zamknęło rok z dużą stratą. Biegły rewident oceniając ubiegły rok i kondycję firmy określił, że sytuacja jednostki upoważnia do eksponowania zagrożenia dla kontynuacji tej działalności w roku następnym, po roku badanym. Należy mówić o zakładaniu wprowadzenia procesu restrukturyzacji w firmie, ale nie zamyka się możliwości znalezienia inwestora strategicznego. Pan Prezydent powtórzył, że podjęcie przedmiotowej uchwały nie jest tożsamym, że ten inwestor się znajdzie.

Na kolejne pytanie radnego Zenona Lecyka, jak długo dany inwestor będzie poszukiwany Pan Witold Wróblewski poinformował, że procedury związane z wyceną i ogłoszeniem publicznym planuje się wprowadzić jak najszybciej. Należy pamiętać, że art. 233 mówi, iż jeśli strata przewyższa kapitał zapasowy i połowę zakładowego, wówczas zarząd spółki musi wnieść propozycję zwołania Zgromadzenia Wspólników, co do dalszego istnienia spółki. Jeśli nie będzie możliwości dofinansowania spółki, wtedy Zarząd Spółki będzie musiał złożyć wniosek do Sądu Rejestrowego w sprawie upadłości. W związku z tym, że wskaźnik jest bliski do osiągnięcia, nie ma czasu na prowadzenie tego typu procedury w powolnym działaniu. Tym bardziej, że sytuacja z miesiąca na miesiąc jest coraz bardziej trudna. W uzupełnieniu Pan Prezydent poinformował, że ustawa jednoznacznie określiła prywatyzację i komercjalizację przedsiębiorstw. Sprzedawane są te udziały, które nie są udziałami, jakie nieodpłatnie mają prawo nabyć pracownicy. Pakiet do 15 % przysługuje pracownikom, co jest zgodne z ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji.

Radny Ryszard Klim z uznaniem przyjął stanowisko Klubu Radnych PiS, ponieważ wszyscy radni RM są za przedstawionym rozwiązaniem. Radny wyraził nadzieję, że wygra rozsądek i logika w tej kwestii, tym bardziej, że załoga MPO widzi konieczność takiej, a nie innej decyzji. Zgodził się z radnym Pawłem Fedorczykiem, że spółki komunalne w znacznej mierze zostały osamotnione przez państwo. Wyjaśnił, że ustawa o utrzymaniu czystości, w punktach 6d i 6e, uzależnia sprawy przetargowe organizowane przez gminę, gdzie spółka musi wygrać dany przetarg. Jest to rozwiązanie, które w UE stosują tylko Czechy. Dodał, że mimo ustawowej sytuacji niektóre samorządy podjęły poważne działania mające na celu ochronę swoich spółek (np. Sopot). Mimo, że jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który nie rozwiązał sprawy dot. powierzania spółkom komunalnym zamówień inhaus, jest dyrektywa 2014/24 Parlamentu Europejskiego i Rady Europy, która po spełnieniu pewnych warunków umożliwia powierzanie zamówień inhaus dla spółek komunalnych. Jest z tego wynikający nakaz o dostosowaniu prawa państwowego do tej dyrektywy. Jednakże są na to dwa lata i chyba do tego czasu nie będzie spółek komunalnych. Odnosząc się do dokapitalizowania spółki radny Ryszard Klim poinformował, że po wielu rozmowach można stwierdzić, że byłaby to kwota około 10 mln zł, na co naszego samorządu nie stać.

Przewodniczący Rady Jerzy Wilk przedstawił pismo Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników MPO Sp. z o. o. i NSZZ Solidarność przy MPO Sp. z o. o. do Prezydenta Miasta Elbląg, że wyrażają zgodę na plan ratowania MPO poprzez szukanie inwestora, który zainwestuje w firmę jednocześnie utrzymując miejsca pracy dla pracowników.

Pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Rada Miejska 12 głosami „za”, przy 4 głosach przeciw i 9 głosach wstrzymujących się podjęła uchwałę Nr VIA/67/2015 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów Gminy

Miasta Elbląg w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Elblągu spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, celem znalezienia inwestora strategicznego i zachowania miejsc pracy.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

2. DRUK Nr 2/VIA – w sprawie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Miasto Elbląg – radni otrzymali na piśmie.

Wiceprzewodniczący Rady Marek Pruszek odczytał opinie do projektu uchwały zwartego na Druku Nr 2/VIA ZNP (pozytywne, z uwagami) oraz negatywne Związku zawodowego Oświata, NSZZ Solidarność oraz Warmińsko-Mazurskiego Zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych w Olsztynie.

Powyższe opinie stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

Negatywne stanowisko Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki przedstawił radny Zdzisław Dubiella – Przewodniczący Komisji.

Wiceprzewodniczący Rady Marek Pruszek poinformował, że został upoważniony do odczytania pisma środowiska pedagogów, psychologów szkolnych, doradców zawodowych i logopedów ze szkół i placówek oświatowych, iż nie zgadzają się na zwiększenie obowiązkowego tygodniowego wymiaru o 5 godzin tygodniowo.

Pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

W nawiązaniu do powyżej przedstawionego stanowiska Wiceprzewodniczący Rady Marek Pruszek poinformował, że omawiana sprawa jest w pewnym stopniu niezgodna z Konstytucją, co potwierdza Rzecznik Praw Obywatelskich Pani Irena Lipowicz, która pod koniec ubiegłego roku kilkakrotnie występowała w tej sprawie do Ministerstwa Edukacji Narodowej i wskazywała konieczność wprowadzenia kryteriów, jakie doprecyzują obecną swobodną regulację. Na dzień dzisiejszy nie jest ona oparta na rzetelnej analizie potrzeb. Dodał, że centrala ZNP w Warszawie od kilku miesięcy protestuje przeciwko wydłużaniu czasu pracy specjalistów, twierdząc że jest to dla niektórych samorządów sposób na tańszą opiekę psychologiczno-pedagogiczną w szkołach. W opinii do projektu zmian w Karcie Nauczyciela związkowcy domagają się wprowadzenia przepisów, które jednoznacznie określą czas pracy specjalistów. Jednocześnie w Sejmie powstaje inicjatywa zmierzająca do ujednolicenia pensum nauczycieli psychologów i pedagogów szkolnych z nauczycielami poradni psychologiczno-pedagogicznych. Będzie to realizacja konstytucyjnej zasady równego traktowania. Ponadto w piśmie specjalistów istnieje deklaracja, że są oni gotowi na pozyskiwanie środków zewnętrznych, pozabudżetowych. Wiceprzewodniczący Rady zachęcał Pana Prezydenta i Jego służby aby na rzeczywiste efektywne zwiększenia pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci szukać środków pozabudżetowych. W nowej perspektywie unijnej są w tej kwestii duże możliwości. Wyraził nadzieję, że obecne władze sprostają tym wyzwaniom i pozyskają na ten cel potrzebne środki. Zdaniem Wiceprzewodniczącego Rady tańsza edukacja nie zawsze jest lepsza i efektywna. Na spotkaniu z Radami Rodziców nie przedstawiono powyższego stanowiska środowiska specjalistów, co byłoby uczciwe wobec rodziców. Nasilone zwiększenie zapotrzebowania dot. tylko dwóch roczników, co nie przekłada się bezpośrednio na zwiększenie efektywności oraz wyników sprawdzianów i egzaminów zewnętrznych. Pedagodzy i psycholodzy twierdzą, że nie ma absolutnie żadnego zagrożenia, iż jakiegokolwiek dziecko będzie pozbawione

dotatkowej pomocy. Z tym, że niektóre potrzeby są specjalistyczne i nie wszyscy psycholodzy i pedagodzy posiadają dodatkowe kwalifikacje do ich prowadzenia. Dlatego też do pełnego zabezpieczenia potrzeb należałoby zatrudnić dodatkowych specjalistów. Wobec powyższego Klub Radnych PiS zachęcał do poszukiwania środków pozabudżetowych na zwiększoną efektywną pomoc psychologiczno-pedagogiczną dla dzieci. Radni PiS są otwarci na zmiany w tym zakresie, ale pod warunkiem wypracowania kompromisu wraz ze środowiskiem. Wiceprzewodniczący Rady poinformował również, że w przedmiotowym projekcie uchwały są nowe przeliczniki w przypadku łączenia etatów w różnych szkołach. Są one niekorzystne i zdaniem radnego Marka Prusaka mogą tam być „zakamuflowane” pewne zwolnienia, których obecnie nie można przeliczyć. Przypomniął, że prosił o przedstawienie analizy z każdej szkoły, jakie mogą być skutki nowego przelicznika, który nie jest korzystny tak, jak było to dotychczas. Wielu nauczycieli mogło uzupełnić etat pracując np. na świetlicy, przy czym obecnie może tak nie być. Rozwiązania powinny być wypracowane systemowo i w zgodzie z Konstytucją. Wyjaśnił, że jeśli nowelizacja Karty Nauczyciela wprowadzi regulacje w tym zakresie, wówczas trzeba będzie to zmienić, ponieważ dowolność w różnych samorządach jest bardzo ogromna.

Pan Bogusław Milusz – Wiceprezydent Miasta poinformował, że pismo przedstawione przez Przewodniczącą Rady Marka Prusaka jest anonimem, ponieważ nikt się pod nim nie podpisał z imienia i nazwiska. Dlatego też trudno jest rozważać, że jest to stanowisko reprezentatywne. Odnosząc się do niezgodności przedstawionych regulacji z Konstytucją Pan Wiceprezydent poinformował, że 90 % samorządów w naszym kraju już jej dokonało wcześniej. Jest odpowiednia wykładnia Sądu Najwyższego mówiąca, że jest to jak najbardziej prawo lokalne. W związku z tym wiele samorządów, także bogatych, z tego skorzystało. Wyjaśnił, że głównym kierunkiem przedstawienia powyższej propozycji było kierowanie się dobrem elbląskich dzieci. Dokonano analizy zapotrzebowania szkół poprzez wypytanie dyrektorów szkół nt. ilu uczniów od 1 września 2015 r. będzie potrzebowało takiej pomocy. Okazało się, że około 800 uczniów będzie dodatkowo potrzebowało pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Jest to bardzo mocny sygnał, by szukać pewnych rozwiązań, nie zawsze finansowych, na zabezpieczenie tego zadania. Przyjrano się dobrym praktykom zastosowanym w innych samorządach, gdzie jednym z nich była regulacja dot. pensum specjalistów (pedagogów, psychologów, doradców zawodowych i logopedów). W naszym mieście ten wskaźnik od 1999 r. był cały czas taki sam. Pan Wiceprezydent przypomniał, że 18 godzin to pensum logopedów i 20 godzin pensum pedagoga, psychologa i doradcy zawodowego. Dotychczas te wartości nie były w Elblągu regulowane. Zdiagnozowana potrzeba 800 uczniów zrodziła potrzebę szukania pewnych rozwiązań pozabudżetowych, które stworzą dodatkową pulę godzin, jakie w znacznym stopniu zrealizują istniejące potrzeby. Dodał, że przedstawiona regulacja absolutnie nie wiąże się ze zwolnieniami. Jeśli w danej szkole było 20 godzin pedagoga to aktualnie będzie ich 25. Oznacza to, że pedagog będzie o jedną godzinę dziennie bardziej dyspozycyjny dla rodzica lub ucznia. Powyższa pomoc oprócz do dzieci, w dużym stopniu skierowana jest również do rodziców, ponieważ obecnie w świetle problemów często wychowawczych, nie mają oni wiedzy jak postępować i pracować ze swoimi dziećmi. Pan Bogusław Milusz poinformował również, że Pan Prezydent spotkał się z przedstawicielami wszystkich Rad szkolnych, gdzie większość z nich przybyła na zaproszenie wysłane z DESiT UM. Rozmawiano o problemach oświaty i o tym, w jakim kierunku powinna ona zmierzać. Zostało to przyjęte z bardzo dużym zadowoleniem, gdzie rodzice stwierdzili istnienie potrzeby dostępu do specjalistów oraz problemu z kolejkami w tym zakresie. Dlatego też nasz samorząd chce stworzyć lepszy dostęp do specjalistów, tak by potrzeby dzieci były realizowane na miarę możliwości miasta. Wobec powyższego szukane są rozwiązania, które wygenerują dodatkowe godziny oraz zabezpieczą elbląskie potrzeby.

Radna Jolanta Janowska poprosiła aby radni zwrócili uwagę na fakt, że nauczyciele od 6 lat nie otrzymali podwyżki płac, co dotyczy skali całego kraju. Są ciągle tendencje do zmniejszania liczby nadgodzin. Jest brak środków finansowych na zajęcia pozalekcyjne, gdzie pewnego rodzaju deficyty mogłyby być niwelowane i zmniejszane, ale nie ma na to pieniędzy. Radna wyjaśniła, że w soboty nauczyciel nie może realizować godzin, ponieważ zamiast środków finansowych może otrzymać jeden dzień wolny, ale taki w którym posiada najmniejszą liczbę godzin. Zdaniem radnej pracą specjalistów planuje się załatwienie dziury budżetowej i rozwiązanie problemów finansowych.

Według Wiceprzewodniczącego Rady Marka Pruszaka dobro dzieci, o którym mówił Pan Bogusław Milusz można potraktować jako wybieg socjotechniczny, który ma usprawiedliwić szukanie tańszych rozwiązań. Spotkanie z rodzicami nie zawierało rzetelnego przedstawienia sprawy, ponieważ nie odczytano pisma środowiska, które nie jest anonimowe. Podczas dyżurów radnych dostarczyły je konkretne osoby, które przedstawione stanowisko wypracowały podczas spotkania we własnym gronie. Dobro dziecka tak naprawdę nie powinno być szukane kosztem nauczycieli specjalistów, którzy i tak zapewnią im pełną opiekę, w miarę swoich kwalifikacji, lecz poprzez środki w projektach unijnych. Nie musi to być kosztem pewnej grupy, z uwagi na nierówne traktowanie. To, że robią to inne samorządy nie znaczy, iż jest to zgodne z prawem i z Konstytucją. Wojewodowie to zatwierdzają, ponieważ pozwalają na to pewne przepisy. Jednakże jednocześnie należy wziąć pod uwagę protesty Rzecznika Praw Obywatelskich. Jeśli nie przedstawia się dokładnej analizy i nie podaje, że zagadnienie dot. przede wszystkim dwóch roczników, to nie jest to do końca rzetelne.

Radna Małgorzata Adamowicz c. Andrzeja nawiązując do słów Pana Bogusława Milusza, iż nie będzie żadnych zwolnień związanych z nowym sposobem ustalania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zapytała, czy Prezydenci byliby w stanie napisać pisemne zobowiązanie w tej sprawie. Wyjaśniła, że każdy dyrektor otrzymuje określoną liczbę godzin dla swojej szkoły. Obecnie nauczyciel posiada 18 godzin w etacie, przy czym z proponowanego przelicznika wynika, że może mieć 22 godziny (np. 9 dydaktycznych w klasie i 13 na świetlicy). Wynika z tego, że nauczyciel będzie pracował więcej o 4 godziny. Radna wyraziła nadzieję, że jeśli żaden nauczyciel nie straci pracy, wówczas każdemu z nich, w każdej szkole, zostaną dodane 4 godziny. Odnosząc się do podnoszenia standardów pracy radna poinformowała, że zwiększenie ilości godzin pracy nauczyciela pogorszy warunki jego pracy oraz efekty nauczania danego dziecka. Poinformowała również, że Instytut Badań Edukacyjnych wyliczył średni wynik godzin przepracowanych przez nauczycieli w szkole. Powyższe badania zostały przeprowadzone przez ZNP, który wykazał, iż nauczyciel średnio pracuje 45 godzin tygodniowo. Wobec powyższego łamany jest Kodeks Pracy. Natomiast Solidarność wyliczyła 40 godzin tygodniowo, Instytut Medycyny Pracy w Łodzi 33,5 godziny, a dwa badania międzynarodowe nauczycieli OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) i TALIS ((Teaching and Learning International Survey) wykazały 33 godziny tygodniowo. Biorąc powyższe wyniki pod uwagę wychodzi średni tygodniowy wynik 33 godzin. Dlatego też, jeśli obecnie nauczyciel-logopeda ma 20 godzin, wówczas automatycznie jego średni wynik zostanie podwyższony.

W odpowiedzi Pan Bogusław Milusz poinformował, że każdy nauczyciel ma 40 godzinny tydzień pracy. Pensum jest to bezpośrednia praca z uczniem. Wobec powyższego zwiększanie pensum specjalistów zarówno w Elblągu jak i innych miastach Polski absolutnie

nie wpływa na zwiększenie 40 godzinnego tygodnia pracy. Każdy nauczyciel w naszym kraju zobowiązany jest do 40 godzin pracy tygodniowo. Pan Wiceprezydent zapewnił, że zapisy są zgodne z Konstytucją i nie ma mowy o jakichkolwiek naruszeniach. Na dzień dzisiejszy wartości pensum w naszym mieście dot. psychologa, pedagoga i doradcy zawodowego wynoszą 20 godzin. Podał przykład regulacji, jakie obowiązują już od kilku lat w innych miastach naszego kraju. W Olsztynie, w Lidzbarku Warmińskim, Dobrym Mieście po 26 godzin, w Braniewie, Giżycku, Morągu, Lubawie, Gdańsku i Warszawie po 25 godzin, w Gronowie Elbląskim, Kętrzynie i Szczytnie po 30 godzin, a w Słupsku 28 godzin. Dodał, że w niektórych samorządach, znacznie bogatszych od Elbląga, dokonano takich regulacji. Pan Bogusław Milusz ponownie zapewnił, że zmiana pensum nie wpłynie na zwolnienie pracowników. Wyjaśnił, że w danej szkole ilość dzieci się nie zwiększy, będzie za to więcej czasu na pracę z nimi. Odnosząc się do przeliczeń radnej Małgorzaty Adamowicz c. Andrzeja Pan Wiceprezydent poinformował, że Elbląg jest jednym z nielicznych samorządów w naszym kraju, gdzie taki zapis istnieje. Prowadzi on do pewnej nieprawidłowości, ponieważ jedną miarą nie można liczyć różnych wartości. Obecnie w Elblągu pensum liczy się na podstawie różnych wymiarów, co później uśrednia się do korzystniejszego. Powoduje to pewne manipulacje i patologie, by te wartości dzielić. Patologia ta wiąże się z dużymi kosztami dla miasta i jest nieprzewidywalna. Miasto nie chce sytuacji, w której pensa były dzielone sztucznie, w celu uzyskania korzystniejszego wskaźnika.

Radna Jolanta Lisewska poinformowała, że przedstawione powyżej pismo przez Wiceprzewodniczącego Rady Marka Prusaka nie jest anonimowe, ponieważ zgłosili je pedagodzy podczas pełnienia przez nią dyżuru radnego. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Bogusława Milusza, iż nauczyciele pracują 40 godzin tygodniowo, przy czym ustalane jest im tylko pensum radna zapytała, czy w takim przypadku zostanie im zwiększony wymiar czasu pracy do ponad 40 godzin.

Przewodniczący Rady poinformował, że sesje nadzwyczajne zwoływane są tylko w określonych tematach. Jednakże widać, iż na przedmiotową sprawę zbyt mało czasu poświęcono podczas posiedzenia komisji.

Radny Antoni Czyżyk odnosząc się słów Wiceprzewodniczącego Rady Marka Prusaka, iż zasady wprowadzone przez samorządy nie są zgodne z Konstytucją poinformował, że wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich ma na celu sprawdzenie niezgodności wynikającej z rozbieżności stosowania tej zasady. Jest to zupełnie coś innego, niż niezgodne z Konstytucją. Wiadomym jest, że inwestycja w Elblążan jest najważniejsza i powinno się do tego zaangażować jak najwięcej środków. Jednakże radni są reprezentantami wszystkich środowisk, nie tylko nauczycielskiego. Dodał, że samorząd elbląski dokłada 81 mln zł środków własnych na funkcjonowanie edukacji, co wynosi około 46 %. Istnieje obowiązek utrzymania edukacji, ale należy również pamiętać o innych grupach społecznych potrzebujących wsparcia. Przypomniał, że będąc Przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki RM rozpoczął dyskusję nt. przyszłych rozwiązań w edukacji. Poinformował także, że niż demograficzny dotyczący wszystkich samorządów w naszym kraju nie spowodował do tej pory żadnych znacznych regulacji w samorządzie elbląskim. Zdaniem radnego miasto dba o nauczycieli, młodzież i rodziców. Środowisko psychologów i pedagogów pracuje w ważnych dla naszego społeczeństwa instytucjach, gdzie praca psychologa wynosi 37 godzin. Ważne jest aby obecna dyskusja rozpoczęła rozmowę nt. sytuacji oświaty w Elblągu. Na zakończenie swojej wypowiedzi radny Antoni Czyżyk poinformował, że Klub Radnych PO będzie głosował za przyjęciem powyższego projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Marek Pruszek poinformował, że Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Posłowie wielu klubów poselskich twierdzą, iż w tej kwestii łamana jest Konstytucja (realizacja konstytucyjnej zasady równego traktowania osób w jednym resorcie). W tym przypadku chodzi o pracę psychologów i pedagogów w poradni psychologiczno-pedagogicznej, gdzie Karta Nauczyciela określa 20 godzin. Natomiast bardzo duża swoboda jest przekazana samorządom w kwestii regulacji godzin specjalistów w szkołach. Stąd protesty Rzecznika Praw Obywatelskich i środowisk nauczycielskich. Ponadto, jeśli podawane są przykłady samorządów wprowadzających w oświacie różne zmiany, to warto przyjrzeć się jak one podchodzą do traktowania oświaty, jako priorytetu. W ogromnej większości nie ma tworu, jak Referat Edukacji zajmujący się również żłobkami. Zmniejszenie rangi oświaty w UM do Referatu jest zjawiskiem niepokojącym. Poza tym bardzo wiele samorządów przeznacza większe środki na dodatki motywacyjne dla nauczycieli. Dlatego też warto się temu przyjrzeć i potraktować nie wybiórczo, a całościowo.

Radny Paweł Fedorczyk poinformował, że rację ma Pan Bogusław Milusz mówiąc, iż Sąd Najwyższy zajmował się samym przepisem i nie stwierdził nieprawidłowości, ale rację ma również Viceprzewodniczący Rady Marek Pruszek informując o inicjatywie Rzecznika Praw Obywatelskich odnośnie Trybunału Konstytucyjnego. Gdy dany przepis czyta się w zestawieniu z innym przepisem mówiącym o pensum innych nauczycieli, to z góry wskazuje na bardzo duże wątpliwości, iż jedną grupę samorządy mogą traktować dowolnie. Dlatego też Rzecznik Praw Obywatelskich ma dobre przeczucie i radni doczekają się finału, gdzie wprowadzi się pewne kryteria dla samorządów lub odbierze te uprawnienia samorządom. Zdaniem radnego rozpiętość i mnogość przykładów rozróżniania pensum jest obecnie „wolną amerykanką”. Radny poinformował, że dla niego istotne jest, iż przedmiotowy projekt uchwały nie był poddany pod rozpatrzenie podczas ostatniej sesji RM, ze względu na brak jednej opinii. Wówczas były głosy, że jest czas na bardzo poważną debatę i kompromis ze środowiskiem. Jednakże z wiedzy radnego wynika, że propozycji kompromisu nie było.

Następnie radny Paweł Fedorczyk zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji w przedmiotowym temacie.

Pan Bogusław Milusz nie zgodził się ze słowami Viceprzewodniczącego Rady Marka Prusaka o małej roli edukacji w naszym mieście. Przypomniał, że w strukturach UM jest DESiT, który składa się z dwóch referatów: Referatu Edukacji i Referatu Sportu i Turystyki. Dlatego też rola edukacji w Elblągu jest bardzo wysoka. Dodał, że w minionym roku, w budżecie miasta na rok 2014, pozycje oświatowe zajęły 47 %. Miasto Elbląg w roku 2014 dofinansowało niewystarczającą subwencję w wys. 37,7 %, gdzie jest zdecydowanym liderem. W innych samorządach jest to na poziomie do 30 %.

Przewodniczący Rady Jerzy Wilk zauważył, że 37 % wkładu własnego samorządu do subwencji oświatowej jest wynikiem wieloletniego funkcjonowania samorządu. Następnie poddał pod głosowanie wniosek formalny radnego Pawła Fedorczyka dot. zakończenia dyskusji w przedmiotowym temacie.

Powyższy wniosek Rada Miejska przyjęła 22 głosami „za”, przy braku głosów przeciw i 2 głosach wstrzymujących się.

W dalszej kolejności Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały zawarty na Druku Nr 2/VIA – w sprawie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin

zajęć niektórych nauczycieli oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Miasto Elbląg.

Rada Miejska 12 głosami „za”, przy 13 głosach przeciw i braku głosów wstrzymujących się nie podjęła projektu uchwały zawartego na Druku Nr 2/VIA w sprawie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Miasto Elbląg.

Przewodniczący Rady poinformował, że 3 maja br. odbędą się obchody Święta Konstytucji. Zaprosił wszystkich na godz. 13.00 na Mszę Św. w Katedrze. Poinformował również, że VII sesja RM odbędzie się 28 maja 2015 r.

Ad. 4. Zakończenie obrad sesji.

Z uwagi na wyczerpanie się porządku obrad Przewodniczący Rady Jerzy Wilk ogłosił zakończenie VIA sesji Rady Miejskiej w Elblągu.

Protokółowała

Agnieszka Sawicka

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Elblągu

Jerzy Wilk